

Portal Województwa Lubuskiego



30/2024

Paweł Golusiński:
Trzeba
apelować
o szczepienia

str. 3



Robert Kornalewicz:
Po Winobranii czas
na zielonogórski
budżet obywatelski

str. 4



Mateusz Posmyk
mistrzem
i rekordzistą
Polski

str. 12



NASZA LUBUSKA

nr 30 (130)
27 września-3 października 2024
ISSN 2720-1783

przejdź na naszą stronę

REGION

www.naszalubuska.pl

lci.lubuskie.pl
fb.com/lubuskiecentruminformacyjne



Egzamin z... powodzi

Déjà vu to jedno z określeń padających dziś najczęściej. Bo i porównujemy to, co dzieje się obecnie, z powodzią określaną przymiotnikiem tysiąclecia. I od jej skali odmierzamy w centymetrach stan zagrożenia. A przecież ledwie napoczęliśmy trzecie tysiąclecie.

Hydrologi i meteorolodzy ostrzegają, że nie jest to ostatnia tego rodzaju anomalia, ba, powinniśmy skreślić to słowo ze słownika, pisząc o ekstremalnych zjawiskach w pogodzie. Powoli będą się stawały codziennością. 27 lat temu, liżąc rany, mówiliśmy i pisaliśmy wiele o wyciąganiu wniosków i groźbie powtórek z katastrofy. Niestety, wnioski tym razem raczej wypłynęły.

Senator Wadim Tyszkiewicz, wieloletni

prezydent Nowej Soli, miasta, które przeszło do historii wezbrania w 1997 roku, mówi o odrobionej lekcji. Lubuscy samorządowcy zapewniają, że jesteśmy bezpieczniejsi, kryjąc się za milionami inwestycji, które mają nas osłonić. Na szczęście nie daliśmy się tym zapowiedziom omamić i Lubuszanie ruszyli na wały. I słusznie, bo żywioł nic nie robi sobie z prognoz. Wymaga szacunku, a nie szacunków.

Tak, w porównaniu z rokiem 1997 jest spokojniej, mimo że oglądamy znane obrazki i w relacjach pojawiają się te same miejscowości. Niestety, fala powodziowa nie dopłynęła jeszcze do Odry, a już rozpoczęło się rozgrywanie politycznej mokrej karty. Oczywiście wiedzieliśmy, że tak będzie, chociaż groteskowo

krytyka brzmi w ustach ludzi, którzy przez ostatnie lata trzymali władzę i wszystko mogli zrobić. A próbę możliwości dali przy okazji katastrofalnego zanieczyszczenia Odry.

Cichym bohaterem ostatnich dni jest zbiornik w Raciborzu. Ocalił Wrocław i miejscowości leżące poniżej biegu Odry. Dlaczego mamy tak niewielu podobnych bohaterów? Kolejny raz piszemy o narodowym zryw, znowu nie możemy pochwalić się współobywateli, a szambrownicy czy tutejsi powodziowi to ledwie skaza na tym diamencie. I tylko szkoda, że po tej wezbraniowej fali szlachetności pozostanie polityczny szlam, w którym kolejny raz utoną wnioski. Ważniejsza będzie gra o tron.

więcej na str. 57

W NUMERZE

Musimy być gotowi
na czarne scenariusze
w przyszłości

str. 2

Pieniądze z Krajowego
Planu Odbudowy? To
będzie wyjść z czasem

str. 3

Nowy szynobus wjechał
na tor. Kosztował ponad
35 milionów złotych

str. 11



IT Security Days
perceptus | 15 - 16 października

Wejdź na stronę
i zarejestruj się!



itsecuritydays.pl

Kategoria - Nasza Lubuska

Data publikacji -22 października 2024 godz. 08:55

W tym numerze "Naszej Lubuskiej" staramy się znaleźć odpowiedź na pytanie, czy zdaliśmy egzamin z powodzi. Ponadto piszemy m.in. o KPO oraz o nowym szynobusie, który wyjechał na lubuskie tory.